

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	Beata Górską Urszula Iwanowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 czerwca 2023 r. w S.

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rekompensatę

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 25 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV U 310/21

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala odwołanie,
- odstępuje od obciążenia ubezpieczonej M. W. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje.

Urszula Iwanowska	Barbara Białecka	Beata Górską
-------------------	------------------	--------------

Sygn. akt III AUa 393/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 26 listopada 2020 r. odmówił przyznania M. W. rekompensaty z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych, albowiem nie udokumentowała 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Do pracy w szczególnych warunkach nie uwzględniono okresu zatrudnienia od 1 września 1981 r. do 31 grudnia 2008 r. na stanowisku technika analityki medycznej. Zakład pracy wskazał, że stanowisko pracy wnioskodawczyni mieści się w wykazie prac w szczególnych warunkach, zostało wymienione w wykazie A dziale XII poz. 6 pkt 2. Natomiast zdaniem organu rentowego ujęte w wykazie prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów

środowiskowych, nie dotyczą analityków zatrudnionych w laboratoriach szpitalnych. Jednocześnie decyzją uchylono wcześniejszą decyzję z dnia 17 września 2020 r. o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie przyznania emerytury z rekompensatą.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła M. W.. Domagała się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do rekompensaty. W uzasadnieniu wskazała, że przez sporny okres zatrudnienia wykonywała pracę w warunkach szczególnych polegającą na przyjmowaniu materiału do badań, przygotowywaniu odczynników chemicznych, sporządzaniu zestawów wzorcowych, przeprowadzała badanie pobranego materiału. Przygotowywała potrzebne odczynniki. Oprócz badań krwi przeprowadzała analizy innych materiałów biologicznych. Nadto wskazała, że w podobnych stanach faktycznych sądy przyjmowały, że taką pracę należy uznać za pracę w warunkach szczególnych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem. Wskazał, że praca w laboratorium szpitalnym, nie jest tożsama z pracą w stacji sanitarno-epidemiologicznej oraz laboratorium środowiskowym.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2022 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej M. W. prawo do rekompensaty od dnia 1 września 2020 r. (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz M. W. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach

faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczona M. W. urodziła się (...) Wiek 55 lat ukończyła w dniu (...) Wiek 60 lat ukończyła w dniu (...) 2020 r.

W 1981 r. ukończyła Zawodowe Studium Medyczne dział Analityki Medycznej w K., uzyskując w dniu 28 sierpnia 1981 r. tytuł technika analityki medycznej. W dniu 6 lipca 1981 r. zwróciła się do Dyrekcji Zespołu (...) w B. o przyjęcie do pracy w charakterze technika laboranta w Laboratorium (...). W dniu 1 września 1981 r. zawarła umowę o pracę z (...) w B. na stanowisku technika analityki, początkowo na okres próbny dwóch tygodni. W dniu 15 września 1981 r. zawarła z nią umowę na czas nieokreślony, na stanowisku technika analityki. Do pisemnego zakresu obowiązków należało m.in.: pobieranie materiałów do badań, dokładne oznakowanie materiału przysłanego do badań, przyjmowanie i przechowywanie materiałów przysyłanych do badań, przygotowywanie materiałów do badań, wykonywanie analiz, wykonywanie analiz pomocniczych, utrzymywanie aparatury w należytym stanie, pełnienie dyżurów w ustalonych terminach, wykonywanie innych zadań z zakresu działalności podstawowej zakładów służby zdrowia, zgodnie z posiadanym przygotowaniem zawodowym. Z dniem 1 stycznia 1982 r. powierzono jej obowiązki technika analityki medycznej w Laboratorium (...). W dniu 25 czerwca 1983 r. udzielono jej urlopu wychowawczego, z którego korzystała do 30 września 1985 r. Z dniem 1 lipca 1989 r. powierzono jej obowiązki starszego technika analityki medycznej. Z dniem 1 czerwca 1992 r. powierzono jej obowiązki technika analityki w laboratorium szpitalnym. Z dniem 1 sierpnia 1992 r. powierzono jej stanowisko starszego technika analityki medycznej w laboratorium szpitalnym.

W dniu 3 stycznia 2000 r. zawarła umowę o pracę ze Szpitalem (...) w B. na stanowisku starszego technika analityki w Szpitalu (...) w B.. W dniu 16 marca 2005 r. zawarła umowę z tym szpitalem na stanowisku starszego technika analityki medycznej w Szpitalu (...) w B.. Stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron z dniem 26 czerwca 2017 r.

W spornym okresie ubezpieczona współpracowała z H. W.. Ubezpieczona zajmowała się wykonywaniem badań w pracowni biochemicznej, hematologicznej i płynów ustrojowych. Pobierała krew od ludzi przychodzących z zewnątrz i od pacjentów z oddziałów szpitalnych. Pobraną krew umieszczała w rurkach. Pracowała z użyciem odczynników zagrażających życiu, np. cyjanku. Pracodawca dostarczał jej mleko, by zminimalizować skutki kontaktu z trującymi substancjami. Korzystała z pipet wielorazowego użytku, które służyły do badań krwi. Do badań pobierała również mocz, kał, wymazy z nosa, ucha, odbytu, z ran, ze wszystkich miejsc. Badała sondy z oddziałów szpitalnych, zawierających treści pokarmowe. Najpierw pracowała w systemie zmianowym, na trzy zmiany od 7 do 15, od 15 do 22 i od 22 do 6 rano. W latach 90 ubiegłego wieku wprowadzono dyżury dwuzmianowe od 7 do 19 i od 19 do 7 rano po 12 godzin dziennie. Jako analityk zajmowała się analityką i rozmazami. Na początku zatrudnienia wypłacano jej dodatki za pracę w szkodliwych warunkach, później z uwagi na oszczędności, je odebrano.

M. W. pracowała do momentu zachorowania na stwardnienie zanikowe boczne. Obecnie nie chodzi, nie mówi, nie pisze, wymaga opieki osób trzecich. Porozumiewa się za pomocą specjalnego komputera, reagującego na ruchy gałek ocznych.

Pracownik zatrudniony w laboratorium szpitalnym jest w takim samym stopniu narażony na pracę w warunkach szczególnych, jak wykonujący te same czynności personel laboratorium środowiskowych i stacji sanitarno-epidemiologicznych.

W dniu 14 kwietnia 2020 r. zakład pracy wystawił ubezpieczonej świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, wskazując, że będąc zatrudniona od 1 września 1981 r. do 26 czerwca 2017 r. w Spółce (...) Sp. z o.o. (dawniej Centrum (...) Sp. z o.o. Szpital w B.),

ZUS decyzją z dnia 20 kwietnia 2020 r. ustalił dla M. W. wysokość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999 r. w kwocie 92.647,61 złotych.

Do ustalenia wartości kapitału przyjęto udokumentowane okresy składkowe w wymiarze 15 lat i 24 dni oraz okresy nieskładkowe 2 lata 3 miesiące i 6 dni. Razem 17 lat i 4 miesiące.

ZUS decyzją z dnia 27 maja 2020 r. przyznał M. W. prawo do emerytury w związku z osiągnięciem w dniu 12 kwietnia 2020 r. powszechnego wieku emerytalnego dla kobiet. Ustalił wysokość świadczenia na kwotę 2023,93 zł brutto miesięcznie. Wskazano w decyzji, że rekompensata z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych nie przysługuje.

W dniu 4 września 2020 r. M. W. złożyła wniosek o ustalenie prawa do rekompensaty. Decyzją z dnia 17 września 2020 r. ZUS odmówił wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia prawa do rekompensaty. Decyzją z dnia 26 listopada 2020 r. odmówiono przyznania prawa do rekompensaty i uchylono decyzję z dnia 17 września 2020 r.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji wyjaśnił, iż przedmiotem sporu pomiędzy stronami postępowania było ustalenie czy M. W. jest uprawniona do rekompensaty z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Sąd ten, z uwagi na obiektywną niemożliwość przesłuchania ubezpieczonej w charakterze strony, wskazał, że przeprowadził dowody z akt ZUS, akt osobowych odwołującej oraz zeznań świadka współpracującego z odwołującą w spornym okresie. Dowody te zdaniem Sądu Okręgowego pozwoliły na poczynienie miarodajnych dla sprawy ustaleń faktycznych.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 53), prawo

do rekompensaty przysługuje osobie urodzonej po 1948 r., która przed 1 stycznia 2009 r. wykonywała przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub charakterze w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Rekompensata stanowi odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeżdą prawa do emerytury pomostowej. Sąd Okręgowy zaznaczył, że przesłanką konieczną do przyznania prawa do rekompensaty jest wykonywanie pracy w warunkach szczególnych przed dniem 1 stycznia 2009 r. przez co najmniej 15 lat w pełnym wymiarze czasu pracy. Kompensata nie jest samodzielnym świadczeniem wypłacanym z zasobów systemu ubezpieczeń społecznych, ale jest przyznawana (ustalana) w formie dodatku do kapitału początkowego ustalanego na zasadach przewidzianych w art. 173 i 174 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń. Kompensata zwiększa wartość kapitału początkowego ubezpieczonego i tym samym rzutuje na wysokość (zwiększenie) jego emerytury. Jest ona obliczana według wzoru wskazanego w art. 22 ustawy o emeryturach pomostowych.

W pierwszej kolejności zdaniem Sądu I instancji wskazać należało, że M. W. nie miała możliwości starania się o przyznanie wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych w trybie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i o emeryturę pomostową. Ubezpieczona nie spełniała wszystkich przesłanek do przyznania emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej gdyż na dzień 1 stycznia 1999 r. nie posiadała 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Ponadto nie spełniała wymagań do otrzymania emerytury pomostowej, ponieważ praca którą wykonywała po 31 grudnia 2008 r. (starszy technik analityki medycznej) nie została ujęta jako praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych. Pozostawała zatem w kręgu osób uprawnionych do ubiegania się o rekompensatę.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, rekompensata stanowi odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu szczególnego zatrudnienia uprawnionych, które nie jest już takim zatrudnieniem według przepisów ustawy o emeryturach pomostowych i nie nabeżdą oni emerytury pomostowej, to "odszkodowawcza" rekompensata nie przysługuje za nieskorzystanie z prawa do wcześniejszej emerytury po spełnieniu wszystkich warunków jej przysługiwania pod rządem korzystniejszych poprzednio obowiązujących albo intertemporalnych regulacji prawnych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019r,m sygn. akt III UK 119/18).

Rekompensata z art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych przysługuje więc ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Okres ten ustala się w oparciu o analizę przepisów obowiązujących w dacie wykonywania pracy przez ubezpieczonego. Są to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Stosownie do treści § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w wyżej wymienionym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zdaniem Sądu Okręgowego dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj faktycznie powierzony mu i wykonywanej pracy. To nie nazwa zajmowanego stanowiska, ale zakres faktycznie wykonywanej przez ubezpieczonego pracy decyduje o uznaniu jej za pracę w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 17 lipca 2015r. III AUa 270/15).

Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2009 r., sygn. I PK 194/08).

Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, zgodnie z art. 473 k.p.c.

Sąd ocenia, czy ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych na podstawie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Samodzielnie ustala, jak zakwalifikować pracę ubezpieczonego w odniesieniu do wykazu prac stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W szczególności sąd nie jest związany wydanym przez pracodawcę świadectwem pracy w szczególnych warunkach. Świadectwo pracy stanowi bowiem dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który jest jedynie dowodem tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak każdy dokument prywatny świadectwo pracy podlega ocenie sądu zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podlega ono kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i prawidłowości wskazanej podstawy prawnej).

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zaznaczył, że za prace w warunkach szczególnych, których wykonywanie uprawnia do ubiegania się o rekompensatę, ustawodawca w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. zaliczył między innymi prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych (wykaz A, dział XII „W służbie zdrowia i opiece społecznej” pkt 6 załącznika).

Oceniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy błędnie odmówił M. W. prawa do rekompensaty. Z analizy dokumentacji pracowniczej odwołującej zdaniem Sądu I instancji wynika, że po ukończeniu studium medycznego w K., podjęła ona pracę w laboratorium w Szpitalu w B.. Materiał sprawy wskazuje, że podczas wykonywania pracy, ubezpieczona była narażona na kontakt z substancjami szkodliwymi dla zdrowia. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego z wiarygodnych zeznań świadka H. W., wynika, że M. W. pobierała krew od pacjentów, wykonywała analizę krwi, moczu, kału, przy użyciu substancji chemicznych i odczynników. Miała bezpośredni kontakt z truciznami oraz substancjami żrącymi, rakotwórczymi i materiałem zakaźnym. Sąd Okręgowy uznał wyżej wymienione zeznanie za logiczne, spójne i zasługujące na przymiot wiarygodności, a także mogące stanowić podstawę do poczynienia miarodajnych ustaleń faktycznych w sprawie. Na podobne fakty zdaniem Sądu Okręgowego wskazuje zakres obowiązków znajdujący się w aktach osobowych ubezpieczonej.

W ocenie Sądu I instancji, kluczową kwestią pozostało ustalenie, czy M. W. w spornym okresie pracy w Centrum (...) Spółka z o.o. (wcześniej Szpital w B.) wykonywała prace w warunkach szczególnych określone w wykazie A dział XII pozycja 6 rozporządzenia w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 8, poz. 43).

Sąd Okręgowy postanowił w tej kwestii wykorzystać dowód z opinii biegłego sporządzonej w sprawie IV U 787/20, gdzie również rozpatrywano prawo do rekompensaty dla byłego pracownika laboratorium szpitala w B. - J. O.. W tej sprawie zeznawała również H. W., ten sam świadek, co występujący w niniejszej sprawie.

Biegły sądowy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy mgr inż. C. C. w wydanej opinii stwierdził, że w trakcie zatrudnienia od 1 października

1981 r. do 30 kwietnia 2016 r. ubezpieczona J. O. narażona była

na czynniki szkodliwe i uciążliwe (czynniki fizyczne – mikroklimat; czynniki chemiczne – drażniące i uczulające; czynniki biologiczne – mikroorganizmy roślinne i zwierzęce – bakterie, wirusy, riketsje, grzyby, pierwotniaki; obciążenia psychofizyczne). Biegły podkreślił, że praca polegająca na pobieraniu prób do badań wykonywana w ww. okresie przez ubezpieczoną była tożsama z zakresem czynności podczas poboru materiału do badań przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych. Byli oni bowiem narażeni na te same czynniki szkodliwe w środowisku pracy. Co istotne w ocenie Sądu Okręgowego, zdaniem biegłego ze względu na bezpośredni kontakt ubezpieczonej z pacjentami szpitalnymi, stopień narażenia ubezpieczonej na czynniki szkodliwe mógł być nawet większy od wykonujących te same czynności w warunkach laboratoryjnych personelu stacji sanitarno-epidemiologicznych. Wprawdzie Sąd Okręgowy zauważył, że biegły podkreślił, że samo zatrudnienie ubezpieczonej przy pobieraniu prób w sytuacji braku bycia personelem stacji sanitarno-epidemiologicznej stanowi podstawę do stwierdzenia, że nie była to praca przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach prac szkodliwych dla zdrowia wykonywana przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych, to jednak J. O. w trakcie zatrudnienia od 1 października 1981 r. do 30 kwietnia 2016 r. na stanowisku technika analityki medycznej w Centrum (...) sp. z o.o. (wcześniej: Szpital (...) w B.), w związku z pobieraniem prób do badań narażona była na szkodliwości występujące w środowisku, co najmniej w takim samym stopniu jak wykonujący te same czynności personel laboratorium stacji sanitarno-epidemiologicznych. Dodatkowo biegły wskazał, że dział XII rozporządzenia w swoim ogólnym brzmieniu dotyczy pracowników służby zdrowia i opieki społecznej, a nie ulega wątpliwości, że przez cały okres zatrudnienia na stanowisku technika (...) była pracownikiem służby zdrowia.

W ocenie Sądu Okręgowego przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. nie zawierają definicji laboratorium środowiskowego. Natomiast literalna wykładnia wskazuje na powiązanie prac laboratoryjnych z badaniem komponentów środowiska. W przepisach dotyczących ochrony środowiska (np. ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska), wskazuje się na laboratoria badań środowiskowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie o takie laboratoria chodziło ustawodawcy,

w uchwalonym załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Laboratoria środowiskowe, zgodnie z pkt 6 Działu XII wykazu A załącznika

do ww. rozporządzenia, muszą się odnosić do branży zatrudnienia pracownika -

tj. do służby zdrowia i opieki społecznej. Ponadto Sąd Okręgowy wyjaśnił, że odwołując się przykładowo do najnowszego orzecznictwa, w wyroku z 16 stycznia 2020 r.,

sygn. akt III UK 429/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wyodrębnienie prac

w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości

w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest bowiem przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko

jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym

lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży)

jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy

z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że M. W. miała kontakt z materiałem badawczym pacjentów szpitala w B. oraz jego okolic. Niewątpliwie materiał badawczy i jego analiza

wymagała od ubezpieczonej stałego kontaktu z substancjami szkodliwymi dla zdrowia. Jako pracownica służby zdrowia pracująca w laboratorium szpitalnym była bezpośrednio narażona na kontakt z różnymi czynnikami chemicznymi i biologicznymi, w tym o działaniu żrącym, toksycznym.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że w podobnym stanie faktycznym, sąd orzekający w sprawie IV U 125/21, dotyczącym odwołania B. K., zmienił decyzję ZUS i prawomocnym wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r. przyznał jej prawo do rekompensaty. Sąd II instancji potwierdził słuszność stanowiska Sądu Okręgowego. B. K. nie pracowała w Szpitalu, lecz w Laboratorium (...) w P.. Skoro za pracę w warunkach szczególnych można uznać pracę analityka medycznego w laboratorium uzdrowiskowym, to tym bardziej zdaniem Sądu Okręgowego należy ocenę taką powielić w sytuacji analityka wykonującego pracę w laboratorium szpitalnym.

Kierując się tak ustaloną wykładnią wykazu A działu XII pkt 6 załącznika do ww. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczona M. W. jako personel laboratorium środowiskowego w B., w okresie od dnia 1 września 1981 r. do 31 grudnia 2008 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia. Okresy zatrudnienia po dniu 31 grudnia 2008 r. nie były natomiast zaliczane do stażu uprawniającego do rekompensaty. Rekompensatę i wymiar okresów zatrudnienia w warunkach szczególnych ustala się na dzień wejścia w życie ustawy o emeryturach pomostowych, tj. w dniu 1 stycznia 2009 r. Okres wykonywania tej pracy okazał się wystarczający do przyznania prawa do spornej rekompensaty, gdyż przekraczał znacznie wymagany ustawowo okres 15 lat.

Kierując się powyższymi ustaleniami, Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję ZUS w ten sposób, że przyznał M. W. prawo do rekompensaty od dnia 1 września 2020 r., o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.

W pkt II wyroku Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2018r. poz .265) zasądza od ZUS na rzecz M. W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy, który zaskarżając je w całości, zarzucił:

1) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie istotnych ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie błędnej oceny charakteru pracy ubezpieczonej oraz uznanie, że ubezpieczona pracując na stanowisku technika analityki medycznej w Spółce z o.o. (...) (dawniej Centrum (...) Spółka z o.o. - Szpital w B.) od dnia 01 września 1981 r. do 31 grudnia 2008 r. wykonywała pracę w szczególnych warunkach wskazaną w wykazie A dziale XII poz. 6 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 nr 8 poz. 43) czyli pracę „przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywaną przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych”, podczas gdy dokonanie ustaleń zgodnych ze zgromadzonym materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, iż ubezpieczona nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu wymienionej regulacji,

2) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 21 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. 2018 poz. 1924) poprzez niewłaściwe zastosowanie na skutek uznania, że ubezpieczona wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, i w konsekwencji przyznanie prawa

do rekompensaty podczas, gdy ubezpieczona nie wykazała pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i nie spełnia warunków do przyznania wymienionego świadczenia,

- art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2020 poz.53) w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983, nr 8, poz.43) poprzez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, iż ubezpieczona wykonywała pracę równą pracy personelu stacji sanitarno-epidemicznych oraz laboratoriów środowiskowych tj. pracę wymienioną w wykazie A dziale XII poz.6 załącznika, w sytuacji, gdy prawidłowa interpretacja musiałaby prowadzić do wniosku, iż charakter i środowisko pracy ubezpieczonej nie były równorzędne z pracą wymienioną we wskazanej regulacji.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonej oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych.

Ubezpieczona w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest uzasadniona i doprowadziła do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Przypomnieć należy, że stosownie do treści art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli posiada okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszącym co najmniej 15 lat. Rekompensata zgodnie z definicją legalną zamieszczoną w art. 2 pkt 5 cytowanej ustawy, stanowi rodzaj odszkodowania za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub pracy o szczególnym charakterze przez osoby, które nie nabeą prawa do emerytury pomostowej (z powodu niespełnienia warunków ustawowych do nabycia tego prawa).

Z powołanych powyżej przepisów wynika, że przesłankami uprawniającymi do rekompensaty są:

- 1) utrata przez ubezpieczonego możliwości przejścia na „wcześniejszą” emeryturę w związku z wygaśnięciem po dniu 31 grudnia 2008 r. – w stosunku do ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. – podstawy normatywnej przewidującej takie uprawnienie;
- 2) niespełnienie przez ubezpieczonego warunków uprawniających go do emerytury pomostowej na zasadach wynikających z przepisów o emeryturze pomostowej;
- 3) legitymowanie się przez ubezpieczonego co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub pracy w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS;
- 4) nieuzyskanie przez ubezpieczonego prawa do emerytury według zasad przewidzianych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS.

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawczyni legitymuje się 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 i art. 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z art. 32 ust. 2 cytowanej ustawy za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla

zdrowia lub o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Rodzaje prac w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze zostały określone w wykazie A, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983, nr 8, poz. 43 ze zm.)

Sąd Okręgowy, czyniąc ustalenia, przyjął że w okresie od 1 września 1981 r.

do 26 czerwca 2017 r. ubezpieczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia wykonywanych przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych, wymienioną w wykazie A dziale XII poz. 6 cyt. rozporządzenia. Powyższe stwierdzenie Sądu I instancji zostało poprzedzone dokonaną przez ten Sąd wykładnią treści wskazanej powyżej regulacji. W oparciu o przeprowadzoną wykładnię, Sąd Okręgowy uznał, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj faktycznie powierzony mu i wykonywanej pracy.

Sąd Apelacyjny, dokonując powtórnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdził, że nie sposób zgodzić się z powyższym stanowiskiem, jak również z tak przeprowadzoną przez Sąd I instancji wykładnią. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zgromadził materiał dowodowy, jednakże dokonując istotnych ustaleń, poczynił je w sposób sprzeczny z treścią wspomnianego materiału dowodowego, przez co dokonał nieprawidłowej oceny charakteru pracy ubezpieczonej M. W.. W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy w sposób nieuprawniony przyjął, że M. W. w spornym okresie pracy w Centrum (...) Spółka z o.o. (wcześniej Szpital w B.) wykonywała prace w warunkach szczególnych określone w wykazie A dział XII pozycja 6 ww. rozporządzenia – a mianowicie „prace przy pobieraniu prób i pomiarach warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych”.

Sąd Apelacyjny aprobeje ustalony przez Sąd I instancji formalny przebieg pracy zawodowej ubezpieczonej, podziela także ocenę zeznań świadka współpracującego

z odwołującą w spornym okresie, dokonaną przez Sąd Okręgowy co do jej obiektywności i logiczności, jednakże nie zgadza się z oceną i interpretacją w zakresie charakteru pracy ubezpieczonej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego charakter pracy ubezpieczonej nie był tożsamy z charakterem pracy i czynnościami przy poborze materiału do badań przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych i wiązał się z narażeniem na te same czynniki szkodliwe w środowisku pracy, a co za tym idzie, że była to praca w szczególnych warunkach określona w wymienionej regulacji. Podkreślić bowiem należy, że dokonując ustaleń w powyższym zakresie w sposób zgodny ze zgromadzonym materiałem dowodowym, winno się dojść do zgoła odmiennego wniosku, a mianowicie, że M. W. nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A dział XII poz. 6.

Jak wskazano na wstępie, pracami w szczególnych warunkach są prace związane z czynnikami ryzyka, które z wiekiem mogą z dużym prawdopodobieństwem spowodować trwałe uszkodzenie zdrowia, wykonywane w szczególnych warunkach środowiska pracy, determinowanych siłami natury lub procesami technologicznymi, które mimo zastosowania środków profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej stawiają przed pracownikami wymagania przekraczające poziom ich możliwości, ograniczony w wyniku procesu starzenia się jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego, w stopniu utrudniającym ich pracę na dotychczasowym stanowisku. o Wykaz prac w szczególnych warunkach ma charakter zamknięty, co oznacza, że prace, które nie zostały w nim wymienione nie mogą być uznane za prace w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze treść załączonego do akt przedmiotowej sprawy świadectwa pracy, wskazać należy, że z jego treści wynika, że ubezpieczona w spornym okresie

była zatrudniona jako technik i starszy technik analityki medycznej. Pracodawca wskazał, że stanowiska te mieszczą się w wykazie prac w szczególnych warunkach

jako wskazane w wykazie A dział XII poz. 6. Szczególną uwagę należy jednak zwrócić na fakt, iż w pozycji tej jest mowa o pracach wykonywanych „przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych”. Przyznając rację apelującemu, podkreślić należy, że powyższe ujęcie prac wskazuje, że pozycja ta nie dotyczy analityków zatrudnionych w laboratoriach szpitalnych, albowiem ustawodawca wymienił wprost dwa podmioty, w których pracownik –dokonując prób i pomiarów – tj. w stacjach sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriach środowiskowych wykonuje pracę w szczególnych warunkach. Ustawodawca nie wskazał w powyższej regulacji więc innych jednostek, w tym laboratoriów szpitalnych, zaś – jak wskazano powyżej – z uwagi na zamknięty charakter wykazów, brak jest jakichkolwiek podstaw prawnie uzasadnionych do dokonywania w tym zakresie wykładni rozszerzającej, sprowadzającej się do uzupełnienia wykazu w oparciu o stwierdzenie tożsamości wykonywanych obowiązków, czy szkodliwości czynników z tym związanych. Zauważenia nadto wymagało, że stacje sanitarno-epidemiologiczne oraz laboratoria środowiskowe nie stanowią komórek organizacyjnych szpitala.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny uznał za trafne stanowisko apelującego, że praca, którą wykonywała ubezpieczona jako technik oraz starszy technik analityki w laboratoriach szpitalnych nie była też pracą w podobnym zagrożeniu, co te wymienione w wykazie A. Mając bowiem na uwadze treść art. 15 oraz art. 15a ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, państwowy inspektor sanitarny wykonuje zadania przy pomocy podległej mu stacji sanitarno-epidemiologicznej. Zadania te realizowane są w zakresie zdrowia publicznego w celu ochrony zdrowia ludzkiego przed niekorzystnym wpływem szkodliwości i uciążliwości środowiskowych, zapobiegania powstawaniu chorób, w tym chorób zakaźnych i zawodowych. Wspomniane zaś stacje sanitarno-epidemiologiczne (określone w specjalnych wykazach, o których mowa w ust. 2) wykonują badania laboratoryjne w zakresie nadzoru sanitarnego, działając w zintegrowanym systemie badań laboratoryjnych i pomiarów. Stosownie zaś do regulacji ujętych w ustawie z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska, wskazać należy, że działalność laboratoriów środowiskowych polega w znacznej mierze na wykonywaniu badań, w tym pobieraniu próbek, wykonywaniu pomiarów i analiz na potrzeby państwowego monitoringu środowiska oraz działań kontrolnych. Działalność ta jest ściśle związana z realizacją przez Inspekcję Ochrony Środowiska zadań jej powierzonych. W związku z powyższym laboratoria te prowadzą m.in. badania fizyczne i analizy chemiczne wód, ścieków, odpadów, gleb, powietrza i materiału biologicznego.

Mając powyższe na uwadze, należy z całą dozą stanowczości stwierdzić, że prace wykonywane przez ubezpieczoną w spornym okresie nie były pracami tożsamymi do tych, o których mowa w wykazie A dział XII poz. 6. Ubezpieczona miała do czynienia z całkowicie innym materiałem badawczym, stosowała zupełnie inne zabezpieczenia niż te, które są stosowane w stacjach sanitarno-epidemiologicznych, czy laboratoriach środowiskowych – w związku z panującymi tam zagrożeniami.

Sąd Apelacyjny oczywiście, nie twierdzi, że ubezpieczona, wykonując swoją pracę związaną z pobieraniem oraz analizą materiału od pacjentów, nie narażała swojego zdrowia, jednakże powyższe nie zmienia faktu, że nie była to praca, o której mowa w powyższym wykazie, który – jak wskazano powyżej – ma charakter zamknięty.

Odnosząc się jednocześnie do treści opinii biegłego, do którego to ustaleń odwołał się Sąd Okręgowy, wskazać należy, że biegły podkreślił, iż samo zatrudnienie ubezpieczonej przy pobieraniu prób w sytuacji braku bycia personelem stacji sanitarno-epidemiologicznej stanowi podstawę do stwierdzenia, że nie była to praca przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach prac szkodliwych dla zdrowia, wykonywana przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych. Jednakże biegły jednocześnie uznał, że ubezpieczona była jednak narażona na szkodliwości występujące w środowisku, co najmniej w takim samym stopniu jak wykonujący te same czynności personel laboratorium stacji sanitarno-epidemiologicznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe stwierdzenie biegłego należy uznać za dowolne. W związku z powyższym nie mogło stanowić punktu wyjścia do rozważań dla Sądu w spornym zakresie.

W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyznać należało rację apelującemu w zakresie, w jakim zarzucił Sądowi I instancji naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, będące skutkiem uznania, że ubezpieczona wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, co w konsekwencji doprowadziło do przyznania jej prawa do rekompensaty – w sytuacji gdy nie wykazała ona spełnienia warunków niezbędnych do uzyskania tego świadczenia. Ubezpieczona nie udokumentowała bowiem 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Słuszny okazał się zatem również zarzut apelującego odnośnie naruszenia art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy dopuścił się powyższego naruszenia w wyniku przeprowadzenia błędnej interpretacji, co sprowadzało się do nieuzasadnionego uznania, że ubezpieczona M. W. w spornym okresie wykonywała pracę tożsamą z pracą personelu stacji sanitarno-epidemiologicznych, czy laboratoriów środowiskowych, a więc pracę, o której mowa w wykazie A dział XII poz. 6, podczas gdy brak było jakichkolwiek przesłanek do stwierdzenia, że charakter oraz środowisko pracy ubezpieczonej było tożsame z charakterem, czy środowiskiem prac wymienionych w powyższej regulacji.

Jednocześnie odnosząc się do rozważań Sądu I instancji odnośnie tego, że w podobnym stanie faktycznym, sąd orzekający w sprawie IV U 125/21 zmienił decyzję ZUS i prawomocnym wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r. przyznał jej prawo do rekompensaty, nie przesądza ani o prawidłowości cytowanego wyroku, ani o konieczności orzekania podobnie w innym przypadku.

Mając świadomość bardzo ciężkiej sytuacji zdrowotnej i materialnej ubezpieczonej, Sąd Apelacyjny nie mógł zastosować zasad współzycia społecznego albowiem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zostało to wyłączone.

Natomiast z uwagi na tę sytuację odstąpił od obciążania ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za obie instancje, na podstawie art. 102 k.p.c.

Uznając apelację za uzasadnioną, zaskarżony wyrok zmieniono, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.